

WITRAŻE KOSZALIŃSKIEJ KATEDRY W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ ARCHIWALNYCH

Gotycka katedra pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Koszalinie została wzniesiona w latach 1300–1333 jako trzynawowa bazylika z wydłużonym, zamkniętym trójbocznie prezbiterium od wschodu i masywną wieżą od zachodu. Jest jedną z szeregu far miejskich Pomorza Zachodniego obok kościoła w Białogardzie, Słupsku i Darłowie, których trójczłonowe bryły posiadają potężne, na ogół słabo rozczłonkowane wieże, plany korpusów z dość szerokimi nawami bocznymi, a także oszczędnie stosowane motywy zdobnicze².

W ciągu wielu wieków istnienia świątynia zmieniała swój wygląd głównie za sprawą kilku znaczących restauracji, a także prac remontowych o znacznie mniejszym zakresie. Przed 1945 rokiem kościół poddano dwóm gruntownym przebudowom, które zmieniły nie tylko jego zewnętrzny wygląd, ale też odmieniły charakter wnętrza świątyni. Pierwsze wielkie prace konserwatorskie przeprowadzono w XIX wieku, w latach 1842–1845, drugi duży remont budowli rozpoczęto w 1914 roku. Uroczystość zakończenia prac i poświęcenia kościoła odbyła się 28 stycznia 1915 roku. Zakres dokonanej wówczas restauracji budowli był ogromny. Przede wszystkim przywrócono zewnętrznej architekturze świątyni pierwotny wygląd zmieniony w pierwszej połowie XIX wieku; podniesiono dach do jego dawnej wysokości oraz usunięto dodane wcześniej wszelkie dekoracje i elementy architektoniczne, mając na uwadze powrót do uproszczonych form. Wielu zmian dokonano także we wnętrzu. Wykonano nową polichromię ścian, odnowiono istniejące drewniane wyposażenie, położono ceglaną posadzkę. Kościół wyposażony został w centralne ogrzewanie i oświetlenie elektryczne. Powszechny zachwyty wzbudzały także zamontowane wówczas witraże, które umieszczono w potężnych oknach prezbiterium oraz w oknach nawy głównej, naw bocznych, zakrystii i kruchty³.

¹ Mgr Krystyna Rypniewska – historyk sztuki, kustosz Działu Sztuki Dawnej Muzeum w Koszalinie. Tekst został opracowany w oparciu o badania prowadzone w ramach projektu pt. „Witrażownictwo Pomorza Zachodniego/Hinterpommern” realizowanego pod patronatem Muzeum Narodowego w Szczecinie i Akademii Bałtyckiej w Lubece. Koordynatorem projektu jest dr Dariusz Kacprzak z Muzeum Narodowego w Szczecinie; e-mail: rypniewska@gmail.com.

² Jerzy Z. Łoziński, *Pomniki sztuki w Polsce*, t. II, cz. 1, *Pomorze* (Warszawa: Wydawnictwo Arkady, 1992), 26.

³ Krystyna Rypniewska, Dionizy Rypniewski, *Koszalin. Zabytki. Informacje. Okolice* (Koszalin: Wydawnictwo Kadr, 1997), 33; G. Vanselow, „St. Marien in Köslin”, w: *Unser Pommerland. Monatsschrift für das Kulturleben der Heimat. Sonderheft Stadt und Kreis Köslin* (Stettin, 1931), 436; F.W. Selbach, „Zur Einweihung der erneuerten Marienkirche”, *Heimatkunde und Heimatschutz in Hinterpommern. Monatsbeilage der Kösliner Zeitung* 1 (1915), 28.02.1915.

Przez ostatnie sto lat witraże koszalińskiej katedry pozostawały właściwie anonimowe, a informacje na temat ich autorstwa, nazwisk fundatorów poszczególnych okien i okoliczności fundacji, a także przedstawień ikonograficznych nie były znane. Tymczasem podejmując w 2013 roku badania nad witrażownictwem Pomorza Zachodniego, natrafiono na dwie wzmianki dotyczące katedralnych okien; jedną zawierał artykuł zamieszczony w dodatku do koszalińskiej gazety codziennej wydrukowany 28 lutego 1915 roku, a więc miesiąc po uroczystości zakończenia remontu, drugą natomiast tekst napisany w 1931 roku przez ówczesnego pastora *Marienkirche*.

Artykuł w przedwojennej gazecie ujawnił między innymi długo skrywane tajemnice na temat fundatorów witraży prezbiterialnych, wyjaśniał okoliczności fundacji, opisywał większość przedstawień na witrażach figuralnych, wreszcie jednym zdaniem napisanym drobnym druczkiem, zupełnie na końcu, wymieniając wykonawców poszczególnych prac w kościele, autor tekstu zapisał: „witraże wykonał zakład artystyczny Ferdinanda Müllera w Quedlinburgu”. Ta informacja oraz zapis w notatniku koszalińskiego witrażysty, który współcześnie, w latach 90., dokonując konserwacji barwnych przeszkleń, zapisał – niezrozumiałą wówczas dla niego – inskrypcję wyrytą diamentem na jednym z okien nawy głównej, tuż pod samym sklepieniem: „Quedlinburg”, przyniosły wreszcie odpowiedź na długo nurtujące pytanie o wykonawcę zespołu witraży katedralnych. Z kolei opis wyposażenia wnętrza kościoła dokonany przez przedwojennego pastora, o którym już wspomniano, uzupełnił nadal brakujące informacje na temat przedstawień dziś już nieistniejących witrażach okien kruchty⁴.

Wzmianki niedawno odnalezione w literaturze, nieoczekiwanie – przy okazji przygotowywanej w koszalińskim muzeum w 2016 roku wystawy o witrażach koszalińskiej katedry – zyskały potwierdzenie w nieznanych dotąd archiwaliach, które w tym samym czasie odnaleziono w kancelarii parafialnej, a które następnie przekazano do Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Sięgając do jeszcze zupełnie nieopracowanych dokumentów, natrafiono na bogaty zasób rękopisów i maszynopisów z 1914 roku odnoszących się wyłącznie do witraży głównego koszalińskiego kościoła. W ten sposób odnaleziony materiał źródłowy nie tylko ostatecznie potwierdza autorstwo tutejszych barwnych szklanych kompozycji, ale też przekazuje wiele cennych informacji na temat ich powstania.

Teczka zespołu nazwanego „Remonty katedry 1914–1926” oznaczona sygnaturą nr 6 zawiera ponumerowane dokumenty od strony 1 do strony 229⁵. Pierwszy z nich, oznaczony datą 30 stycznia 1914 roku, to pismo skierowane przez Ferdinanda Müllera do sekretarza budowlanego rejencji koszalińskiej, ostatni natomiast, z datą 3 lutego 1915 roku, to drugi i ostateczny rachunek złożony przez wykonawcę za wykonane prace. Pośród tych dokumentów, w przewadze bieżącej korespondencji pomiędzy wykonawcą a architektem nadzorującym remont koszalińskiej świątyni oraz pism wymienianych przez niego z innymi niemieckimi pracownikami witrażowymi, znajdujemy także telegramy, referencje, karty pocztowe, szkice rysunkowe, rachunki i – co ważne –

⁴ F.W. Selbach, „Zur Einweihung der erneuerten Marienkirche”; G. Vanselow, „St. Marien in Köslin”, 436.

⁵ Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej (ADKK), Remonty katedry 1914–1926, Umbau der St. Marienkirche Köslin Fensteranlage 1914–1915, sygn. 6, 1–229.

program wraz z kosztorysem dla powstania kościelnych witraży. W całym tym bogatym materiale źródłowym zawiera się szereg zagadnień m.in. dotyczących procesu wyboru wykonawcy, formuły konkursu ofert, zleceniodawcy całości prac, zakresu pracy pracowni witrażowej, pracy architekta i jego roli w procesie powstania witraży, fundatorów poszczególnych okien, ikonografii, a więc tematyki przedstawień, techniki wykonania, wreszcie rozważań wokół sfery artystycznej, w tym stylistyki czy kompozycji przygotowywanych projektów i kartonów.

Szczególnie istotny jest kilkustronicowy opis zakresu planowanych prac wraz z ich oszacowanym kosztem sporządzony 18 sierpnia 1914 roku przez architekta Kröbera, nazwany „Programem dla stworzenia barwnych «Bleiverglasungen» dla kościoła Mariackiego w Koszalinie”⁶. Na wstępie zapisano: „dla okien tutejszego kościoła będącego w trakcie przebudowy powinny zostać stworzone na drodze ograniczonego konkursu artystycznie przedstawione barwne szklenie w ołwiu. Prezbiterium ma 5 dużych i 2 mniejsze okna, nawa główna 8 dużych i obie nawy boczne po 4 duże okna każda”. W dalszej części wymieniono jeszcze po dwa okna w zakrystii i kruchcie.

W programie zamówienia szczególną uwagę zwrócono na opracowanie okien prezbiterium, zwłaszcza tych znajdujących się za ówczesnym ołtarzem ze sceną zmartwychwstania w polu głównym i czterema ewangelistami w skrzydłach bocznych, którego kształt i wysokość warunkowały rozwiązanie kompozycyjne witraży przyołtarzowych oraz wpłynęły na sposób ich zdobienia.

Program oprócz tematu przedstawień okien figuralnych prezbiterium kolejno: z wyobrażeniem postaci Lutra, sceny pt. „Chrystus u Marii i Marty”, „Gołębica Ducha Świętego”, sceny pt. „Chrystus w Emaus” i figury Melanchtona, określa także rodzaj dekoracji ich tła oraz sposób dekoracji okien ornamentalnych dwóch w prezbiterium oraz nawach. Zaleca ponadto w oknach zakrystii umieszczenie wizerunku Buggenhagena, reformatora na Pomorzu, i Gustawa Adolfa, jak zapisano: „mit den Madaillons-Gustav Adolf und Buggenhagen”, a także symboli w witrażach okien kruchty przedstawieniem nawiązujących do funkcji, jaką ta przestrzeń wówczas pełniła, tj. kaplicy chrztów oraz jednocześnie pomieszczenia dla uczestników ceremonii ślubnych. Wszystkie witraże miały zostać wykonane z tzw. szkła antycznego *Antikglas*. Dla każdego podano planowany koszt wykonania oszacowany według liczby metrów kwadratowych oraz charakteru kompozycji. Najwyżej wyceniono figuralne sceny wielopostaciowe, które miały kosztować po 1,1 tys. marek każda, tańsze były witraże z pojedynczymi figurami – jeden o wartości 700 marek, duże okno z witrażem dywanowym od wschodu wyceniono na 400 marek. Koszt przeszkleń ornamentalnych dwóch okien w prezbiterium to 300 marek na każde z nich. Jeden witraż ornamentalny nawy głównej oszacowano na 125 marek, natomiast nawy bocznej na 175 marek, przy czym witraże nad znajdującymi się tam drzwiami do kościoła nieco tańsze, bo po 150 marek. Witraże w kruchcie należało wykonać w cenie 150 marek każdy, natomiast w zakrystii w cenie 50 marek. Łączny koszt zaplanowano zatem na 7350 marek.

⁶ ADKK, Remonty katedry 1914–1926, Umbau der St. Marienkirche Köslin Fensteranlage 1914–1915, sygn. 6, 179–188.

W programie określono także dodatkowe wymagania. Za podstawowy warunek, który miały spełniać przyszłe kościelne witraże, uznano konieczność, aby *figurlichen Schmuck*, czyli przedstawienia głównych okien, były czytelne na odległość do 30 metrów oraz – co uznawano za podstawową obowiązującą w kościele ewangelickim zasadę także dla malarstwa – aby „także tutaj było skromnie i wytwornie”.

Ponadto zastrzegano m.in., że ewentualne „uchybiecia w kwestii artystycznej dokładności i wykonania” zostaną usunięte przy odbiorze prac, zaś postawienie rusztowań, wypełnianie fug w oknach i dostarczenie wiatrownic jest wyłączone z kosztów wykonawcy, a wszelkie pomiary na miejscu wykona pracownia witrażowa.

Zainteresowani powinni przygotować niezobowiązująco i bezpłatnie *Skizze*, czyli projekty w skali 1:10, które są własnością autora, i wysłać je do 5 września 1914 roku na ręce nadzoru budowlanego. Do projektów należało ponadto dołączyć próbki szklane o wym. 20x20 cm, które miały dać pogląd na oczekiwaną jakość szkła.

Dodatkowo informowano, że odcień planowanej polichromii ścian, „wykonanej według sztuki średniowiecznej z motywami ornamentálnymi”, będzie w kolorze jasnoszarym lub białozółtawym. W tym miejscu widzimy, że już na etapie projektu zakładano pewną spójność pomiędzy polichromią ścian a witrażami, co zresztą podnosić będzie Ferdinand Müller w późniejszych szczegółowych ustaleniach.

Dotąd polichromia ta znana nam była wyłącznie z czarno-białych przedwojennych fotografii, dziś oglądamy ją w oryginale, dopiero co odsłoniętą w czasie odkrywek prowadzonych aktualnie w kościele, na fragmencie ściany tuż przy kruchcie.

W programie termin dostawy witraży na miejsce określono na 9 tygodni, a całkowitego zakończenia prac na grudzień 1914 roku. „Budowla musi być ponownie oddana do użytku na Boże Narodzenie 1914 roku”. Prawo do wyboru jednej z konkursowych ofert zastrzegła sobie Rada Gminy Kościelnej. Również życzyła sobie uzgadniania wszelkich zmian odnośnie projektów, jak i umieszczania nazwisk fundatorów, jak zapisano: „bez zwiększania ustalonych środków finansowych”.

Sporządzony przez architekta Kröbera – w ścisłym uzgodnieniu z radą parafialną – program prac dla stworzenia katedralnych witraży wraz z zaproszeniem Rady Gminy Kościelnej do udziału w konkursie wysłano 19 sierpnia 1914 roku do kilku pracowni witrażowych w kraju, dołączając rysunek z kształtem okien oraz kartę pocztową z widokiem ogólnym koszalińskiego kościoła. Zaproszenie skierowano do pracowni Franza Binsfelda & spółki w Trewirze, do pracowni Ferdinanda Müllera w Quedlinburgu, do pracowni Rudolfa i Otto Linnemannów we Frankfurcie nad Menem oraz na ręce Ferdinanda Wudtke – koszalińskiego szklarza (*Glasemeister*), a pośrednio, do współpracującej z nim na terenie Koszalina Berlińskiej Pracowni Witrażowej (Berliner Kunstwerkstätten für Bleiverglasung) znajdującej się przy ulicy Schwerinstrasse 16–17. Jedynie w piśmie kierowanym do pracowni Linnemannów poinformowano dodatkowo, że nie przygotowano jeszcze zamówienia na kościelne polichromie⁷. Pra-

⁷ ADKK, Remonty katedry 1914–1926, Umbau der St. Marienkirche Köslin Fensteranlage 1914–1915, sygn. 6, 143–146; ADKK, Remonty katedry 1914–1926, Umbau der St. Marienkirche Köslin Fensteranlage 1914–1915, sygn. 6, 147–148.

cownia ta wykonywała oprócz witraży również projekty polichromii i być może prowadzono już na ten temat wcześniej rozmowy.

W odpowiedzi na rozesłaną ofertę nadsyłało do 10 września na ręce architekta Kröbera podpisany program wraz z projektami witraży, dodatkowymi rysunkami i szklanymi próbkami. Pracownia Linnemannów dodatkowo przesłała także dwa projekty polichromii.

W korespondencji pomiędzy oferentami i architektem pośród rozmaitych ustaleń uwagę zwracają fragmenty, w których nakreślano ogólne rozwiązania odnośnie stylistyki przyszłych witraży i techniki ich wykonania.

Przystępując do konkursu, Otto Linnemann informował na przykład, że wszystkie projekty wykonano zgodnie z programem i nie ma więcej do nich uwag oraz że witraże powinny zostać wykonane klasyczną techniką witrażową *in musivischer Technik*, co znaczy, „że pojedyncze kawałki szkła są połączone listwami ołowianymi. Wszystkie szkła natomiast są *Hüttenglaser*, a więc ze szkła barwionego w masie. Namalowane i wypalane będą tylko kontury, matowanie i modelowanie zostanie wykonane za pomocą patyny”⁸.

Pracownia z Berlina już na początku kontaktów ze zleceniodawcą mocno podkreślała własny punkt widzenia na witrażownictwo w ogólności, ale również akcentowała swoje poglądy w kwestii koszalińskich projektów. Projektowane witraże miały przede wszystkim organicznie wiązać się z architekturą, wspierać ją i komponować w jedną całość, a nie „jak to się niestety często zdarza istnieć w jej otoczeniu jako obce ciało”. W wykonanych szkicach, jak pisano, „nie należy widzieć kopii średniowiecznych wzorów i nie tak zwaną modernę lecz przetworzone i poddane naszym odczuciom studium przeszłości”⁹. Ferdinand Müller z Quedlinburga, którego – w konkursie rozstrzygniętym przez Radę Gminy Kościelnej w połowie września 1914 roku – wybrano na wykonawcę katedralnych witraży, w wielu swoich projektach proponował alternatywne tematy przedstawień, pozostawiając wybór radzie oraz sugerował rozwiązania kompozycyjne witraży figuralnych, jednak w kwestii ich stylu dopytywał architekta i prosił o jego wskazówki w tym względzie. Ostatecznie, wobec braku chęci jakiegokolwiek wpływu przez Radę Parafialną na stylistykę witraży oraz nad wyraz ostrożnej sugestii architekta o akceptacji dla ich ewentualnej nieznacznej stylizacji w kontekście wczesnogotyckiej architektury kościoła, Müller napisał, że „projekty powinny koniecznie być zgodne z charakterem kościoła”¹⁰.

Inną istotną kwestią, którą rozważał, była zależność między nową polichromią ścian a witrażami. Kierował pytania do architekta o projekty polichromii; czy zostały już wykonane i jeśli istnieją, to czy powinien się do nich dostosować, czy to raczej polichromie zostaną opracowane według jego okien? Stanowisko architekta – znane

⁸ ADKK, Remonty katedry 1914–1926, Umbau der St. Marienkirche Köslin Fensteranlage 1914–1915, sygn. 6, 99–100.

⁹ ADKK, Remonty katedry 1914–1926, Umbau der St. Marienkirche Köslin Fensteranlage 1914–1915, sygn. 6, 207–208.

¹⁰ ADKK, Remonty katedry 1914–1926, Umbau der St. Marienkirche Köslin Fensteranlage 1914–1915, sygn. 6, 127–128.

już w odniesieniu do witraży – rozstrzygało też kwestie stylistyki polichromii. Według niego tak witraże, jak i malowidła ściennie miały nawiązywać do średniowiecznych form architektury kościoła.

Te ogólne założenia dla nowo projektowanych witraży koszalińskiego kościoła, formułowane na etapie projektów konkursowych oraz opracowany program ich wykonania zyskały rozwinięcie w szczegółowych warunkach zlecenia prac do firmy z Quedlinburga, jakie 13 września 1914 roku zostały przedstawione przez architekta za porozumieniem ze zleceniodawcą – czyli *Kirchengemeinderat*, która jednocześnie obwarowała sobie ich zatwierdzenie. Życzeniem zleceniodawcy – oprócz podstawowych wymogów programowych – było: 1. aby okna nawy głównej i bocznych wykonać różnobarwnie i w dwóch różnych pokrewnych wzorach, 2. aby natychmiast na miejscu zdjąć pomiary i dostarczyć próbne pola, 3. żeby zleczone kartony dostarczyć na miejsce w celu ich zatwierdzenia. Oczekiwano, aby nie były szczegółowo dopracowane, by móc ciągle je ulepszać, a także aby okna w zakrystii miały wizerunki pośrodku, natomiast w dolnej części ornament dywanowy. Pracownia witrażowa miała ponadto usunąć stare szklenie i na własny koszt założyć szklenie prowizoryczne, a nowe witraże wykonać *in musivische Technik*¹¹.

To zlecenie oficjalnie rozpoczynało proces produkcji kościelnych witraży. Na podstawie pomiarów zdejmowanych na miejscu przez delegowanego do Koszalina *montera*, pracownia wykonywała projekty witraży, szkice, rysunki, kartony, próbki szklane, jak też projekt siatki ochronnej przeciw ptakom, a wszystkie zawsze najpierw wysyłała z Quedlinburga do akceptacji na ręce miejscowego nadzoru budowlanego. Architekt natomiast po konsultacjach z Radą Parafialną nanosił wprost na szkicach stosowne uwagi oraz pisemnie w bieżącej korespondencji przekazywał do pracowni wszelkie szczegółowe ustalenia. Czasem uwagi bezpośrednio kierował do przedstawiciela pracowni witrażowej na miejscu w Koszalinie.

Ferdinand Müller do pracy przystąpił z końcem września 1914 roku, zaczynając od zamówionych okien prezbiterium; wielopostaciowych przedstawień figuralnych, dwóch okien dywanowych i środkowego od wschodu, równocześnie przygotowywał projekty witraży nawy głównej i bocznych, potem jednopostaciowych witraży prezbiterium, zakrystii, kruchty i dodatkowo zleconych witraży naddrzwiowych we wnętrzu.

Aby dać pogląd na charakter wzajemnych ustaleń, można przytoczyć wymianę uwag do witraża dywanowego jednego z dwóch mniejszych okien w prezbiterium. Była ona w porównaniu do okien figuralnych dość krótka i szybko rozstrzygnięto o ich wykonaniu.

1 października Müller donosił architektowi: „dzisiaj wysłałem do akceptacji dwie próbki szklane górnych mniejszych okien dywanowych prezbiterium wzór z fioletowym paskiem przeznaczony jest dla rzędu środkowego, oba boczne otrzymają krawędzie w kolorze zielonym”. Informował także, mając na uwadze przenikające światło, że szkła okna od południa otrzymają mocniejszą patynę niż te od strony północnej. Dodawał także, że do próbek dołącza projekty, aby mogły pozostać do dyspozycji malarza

¹¹ ADKK, Remonty katedry 1914–1926, Umbau der St. Marienkirche Köslin Fensteranlage 1914–1915, sygn. 6, 81–84.

polichromii, pozostawiając dla siebie ich kopie. Po tygodniu uzyskał akceptację architekta dla tego projektu, który pisał: „próbki szklane osadziłem i muszę powiedzieć, że sposób wykonania odpowiada moim oczekiwaniom” i dodaje, aby „nie nazbyt wzmocnić patynę od południa”.

Zwracał przy tym uwagę, żeby przy nadawaniu intensywności patynie „uwzględnić nie za ciemną przestrzeń wnętrza kościoła, któremu tonację miały nadawać polichromie na ścianach i sklepieniu”¹².

Pierwsze duże okna figuralne prezbiterium wyobrażają: od północy postać reformatora Marcina Lutra, od południa natomiast Melanchtona, jego bliskiego współpracownika. Zwłaszcza wizerunek Lutra powszechnie umieszczano w kościołach ewangelickich; w kaplicach zamkowych, w farach miejskich oraz wiejskich kościółkach. Były wyznacznikiem tożsamości konfesyjnej, a przedstawienia reformatorów pojmowanych jako spadkobierców oczyszczonej z „ludzkich dodatków” doktryny chrześcijańskiej unaoczniały jej ewangelicką ideę.

Projekty i kartony tych witraży powstały z końcem października 1914 roku, 23 października Müller donosił architektowi: „teraz jestem już zajęty rysunkami pojedynczych figur i wkrótce powinien je Pan otrzymać”. Pismem z listopada kartony uzyskały akceptację, jednak z zaleceniem dokonania pewnych zmian. Dotyczyły one szczegółów opracowania postaci Lutra w stosunku do biegnących po jego obu stronach laskowaniach oraz do poziomych żelaznych płaskowników. Architekt dołożył w dolnej partii szat nieco czerwonego tła, aby odciąć figurę od laskowania i prosił, żeby poprawić ten fragment draperii, witrażysta jednak nie zgadzał się z takim rozwiązaniem; uważał tę partię szat za „zbyt lekką” w stosunku do przyciężkiego korpusu.

Natomiast zamiar Müllera, żeby obie postaci – Lutra i Melanchtona – skrócić o dodatkowe 3 centymetry, tak aby swobodniej mieściły się pomiędzy poziomymi płaskownikami, wymusił z kolei poprawki kształtu stóp Melanchtona uznanych za zbyt szerokie w stosunku do jego twarzy. Z całkowitym natomiast zadowoleniem architekt przyjął obszycie rękawów szaty Lutra futrem i uznał ten zabieg za bardzo udany z uwagi na kompozycyjne urozmaicenie jednolitej jednobarwnej draperii¹³.

U dołu obu witraży widać inskrypcję odnoszącą się do fundatora okien: „Ufundowane przez gminę miejską, Koszalin, 1914 rok”. 5 listopada zakładowi artystycznemu Ferdinanda Müllera w tej sprawie donosił architekt, że „dopiero co miasto ufundowało oba te okna i życzeniem fundatora jest umieszczenie określonego napisu. Napis nie powinien być zbyt mały, więc należy nieco skrócić pole dywanowe o około 10 centymetrów. Ową wspinałomyślność miasta Rada Parafialna pragnie wynagrodzić umieszczeniem herbu Koszalina w oknie nawy bocznej”¹⁴.

¹² ADKK, Remonty katedry 1914–1926, Umbau der St. Marienkirche Köslin Fensteranlage 1914–1915, sygn. 6, 61–62.

¹³ ADKK, Remonty katedry 1914–1926, Umbau der St. Marienkirche Köslin Fensteranlage 1914–1915, sygn. 6, 41–42, 29–30.

¹⁴ ADKK, Remonty katedry 1914–1926, Umbau der St. Marienkirche Köslin Fensteranlage 1914–1915, sygn. 6, 31–34.

W podobny drobiazgowy sposób czyniono wzajemne ustalenia i nanoszono poprawki na kartonach scen wielopostaciowych. 14 października architekt reencyjnego nadzoru budowlanego napisał: „Otrzymałem i sprawdziłem karton do okna «Chrystus u Marii i Marty». Figury Marii i Chrystusa są dobrze przedstawione. Jedynie bardziej miękko musi zostać potraktowane prawe ramię Chrystusa odnośnie draperii i linii jego ramienia. Draperię opadającą ponad lewą nogą postaci Chrystusa chętnie przeciągnąłbym trochę dalej w środek pola (...). W ten sposób chcę uniemożliwić wrażenie rozdarcia całości przez biegnący słupek laskowania. Postać Marty jest zbyt izolowana i twardeymi prostymi liniami szaty za mało zintegrowana z miękką całością przedstawienia. (...) przy statycznej pozycji postaci Marty musi być widoczna jeszcze także jej druga stopa. Proszę o uwzględnienie przy pracach powyższych uwag”¹⁵.

Opracowanie witrażu okna wschodniego z gołębicą Ducha Świętego w prezbiterium szczegółowo omówiono już w programie prac. Jego charakter uzależniano od wysokości i kształtu ołtarza głównego ze sceną zmartwychwstania, który przysłaniał okno do wysokości półtora metra. Jak pisano: „z uwagi na niewielkie pole widzenia w górnej części powinien otrzymać symbol Ducha Świętego – w nawiasie dodano «Zielone Świątki» – przedstawienie gołębicy z siedmioma płomieniami i promieniami, natomiast pole za ołtarzem do wysokości kwiatowej rozety u szczytu wimpergi ma otrzymać tylko proste dość ciemne mieszane szklenie ze szkła antycznego”. Dzisiaj przy zmienionym ołtarzu pole to jest widoczne w dużo większej partii. Fundatorem okna był prokurent Rudnick, jednak informacji tej nie zawierają zachowane źródła, lecz wzmianki w literaturze, o której wspomina się na wstępie¹⁶.

Kolejny witraż przedstawia scenę „Chrystus w Emaus”. Karton, szkice i projekt dla tego okna przesłano do akceptacji 23 października z dopiskiem „myślę, że te rysunki detali, które dobrze harmonizują z charakterem okna naprzeciwnego (tj. Chrystusa u Marii i Marty) znajdą Pańską akceptację”. Oczekowaną akceptację witrażysta otrzymał z uwagą konieczności naniesienia poprawek odnośnie kompozycji przedstawienia¹⁷. Charakter zastrzeżeń jest podobny do wyrażanych przy już powyżej omawianych witrażach.

W archiwaliach znajdujemy ponadto niezwykle interesujący zapis – potwierdzenie dla inskrypcji poświadczającej fundatora tego witraża. Życzenia wdowy po zmarłym Gustavie Schlichtingu przekazał nadzorowi budowlanemu burmistrz Koszalina. Nazwisko miało być napisane małymi literami i umieszczone w rogu okna¹⁸. Jak widać na wykonanym witrażu, umieszczono je jednak pośrodku dolnego pola kompozycji.

Pewna część omawianej tu archiwalnej korespondencji ilustruje także sposób powstania ornamentalnych okien nawy głównej i naw bocznych. Są zatem ustalenia od-

¹⁵ ADKK, Remonty katedry 1914–1926, Umbau der St. Marienkirche Köslin Fensteranlage 1914–1915, sygn. 6, 53–56.

¹⁶ F.W. Selbach, „Zur Einweihung der erneuerten Marienkirche”.

¹⁷ ADKK, Remonty katedry 1914–1926, Umbau der St. Marienkirche Köslin Fensteranlage 1914–1915, sygn. 6, 41–42.

¹⁸ ADKK, Remonty katedry 1914–1926, Umbau der St. Marienkirche Köslin Fensteranlage 1914–1915, sygn. 6, 73–74.

nośnie techniki ich wykonania, szczegóły dotyczące przygotowywanych szkiców, próbek szklanych, ustalenia terminów montażu, wysyłek, projektów i gotowych witraży.

Szczegółowo omawiano przede wszystkim sposób dekoracji tych witraży, które miały zostać wykonane z prostych wzorów, ale w dwóch zbliżonych charakterem motywach i użytych później naprzemiennie w oknach. Witraże naw bocznych miały być, co widzimy w istniejących oknach, ozdobniej potraktowane w zamknięciu łuku ostrego, koniecznie z motywem wici roślinnej.

Ciekawym jest również wątek korespondencji odnoszącej się do jednego z okien północnej nawy bocznej. Na jednym z nich umieszczono herb Koszalina, który Rada Parafialna pragnęła umieścić z wdzięczności za fundację witraży z Lutrem i Melanchtonem¹⁹.

Obszerny zasób archiwaliów przechowywany w Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej z jednej strony potwierdza autorstwo zespołu witraży koszalińskiej katedry, z drugiej ilustruje cały proces ich powstania od projektów wstępnych po rachunki za wykonanie prac, wreszcie – co niezwykle istotne z punktu widzenia prowadzonych obecnie przez autorkę niniejszego artykułu badań nad witrażami na Pomorzu Zachodnim – uzupełnia katalog realizacji pracowni Ferdinanda Müllera z Quedlinburga o koszalińskie katedralne witraże, których brak w szczegółowych opracowaniach badaczy niemieckich nad tym znakomitym zakładem witrażowym.

Bibliografia

- Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Remonty katedry 1914–1926. Umbau der St. Marienkirche Köslin Fensteranlage 1914–1915. Sygn. 6, 1–229.
- Łoziński, Jerzy. *Z. Pomniki sztuki w Polsce*. T. II, cz. 1. *Pomorze*. Warszawa: Wydawnictwo Arkady, 1992.
- Rypniewska, Krystyna, Dionizy Rypniewski. *Koszalin. Zabytki. Informacje. Okolice*. Koszalin: Wydawnictwo Kadr, 1997.
- Selbach, F.W. „Zur Einweihung der erneuerten Marienkirche”. *Heimatkunde und Heimatschutz in Hinterpommern. Monatsbeilage der Kösliner Zeitung* 1 (1915), 28.02.1915.
- Vanselow, G. „St. Marien in Köslin”. W: *Unser Pommerland. Monatsschrift für das Kulturleben der Heimat*. Sonderheft Stadt und Kreis Köslin, 436. Stettin, 1931.

Streszczenie

W ciągu wielu wieków istnienia obecny kościół pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Koszalinie zmieniał swój kształt architektoniczny oraz charakter wnętrza. Zasadnicze zmiany w jego architekturze dokonywały się głównie w związku z szeroko zakrojonymi restauracjami budowli i licznymi pracami remontowymi o mniejszym zakresie. Z drugą ważną przedwojenną restauracją świątyni, przeprowadzoną w 1914 roku, związane było powstanie – istniejących do dziś – barwnych przeszkleń okien prezbiterium, nawy głównej i naw bocznych kościoła. Przez blisko sto lat witraże koszalińskiej katedry pozostawały anonimowe. Dopiero niedawno odnalezione w kościelnej kancelarii stuletnie akta ujawniły bezcenne,

¹⁹ ADKK, Remonty katedry 1914–1926, Umbau der St. Marienkirche Köslin Fensteranlage 1914–1915, sygn. 6, 15–16.

z punktu widzenia badań nad witrażownictwem Pomorza Zachodniego, fakty dotyczące procesu powstania tych interesujących dzieł sztuki. W zachowanej bogatej korespondencji z roku 1914 i początków roku 1915 odnajdujemy informacje o – dotąd nieznanym – wykonawcy katedralnych witraży, których projekt i realizację, po przeprowadzonym wcześniej konkursie, zlecono ostatecznie pracowni Ferdinanda Müllera w Quedlinburgu. Nieznane kościelne archiwalia ujawniają ponadto zleceniodawcę całości prac, fundatora okna prezbiterium oraz wiele szczegółów dotyczących samego procesu powstania projektów w zakresie ogólnej koncepcji i wykonawstwa witraży. Przede wszystkim jednak ten znaczący zespół dokumentów, przechowywany obecnie w Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, istotnie uzupełnia szczegółowo opracowany przez badaczy niemieckich katalog witraży autorstwa pracowni w Quedlinburgu.

Słowa kluczowe: katedra koszalińska, witraże, katedra pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Koszalinie, diecezja koszalińsko-kołobrzeska

Abstract

STAINED GLASS WINDOWS OF THE CATHEDRAL IN KOSZALIN IN THE LIGHT OF ARCHIVAL SOURCES

During many centuries of existence, the present church under the invocation of the Immaculate Conception of the Blessed Virgin Mary in Koszalin changed its architectural shape and the character of the interior. The principal changes in its architecture were mainly due to the extensive restorations and numerous renovation works with a smaller scope. The second important pre-war temple restoration, carried out in 1914, was connected with the creation of colored glazed windows of the presbytery, the nave and the side naves of the church. For nearly one hundred years the stained-glass windows of the cathedral in Koszalin remained anonymous. Only recently, the hundred-year-old files found in the church's office revealed priceless facts from the point of view of research on stained glass of West Pomerania, concerning the process of creating these interesting works of art. In the preserved rich correspondence from 1914 and the beginning of 1915, we find information about the previously unknown cathedral performers, whose design and implementation, after a previous competition, was finally commissioned by Ferdinand Müller's studio in Quedlinburg. Unknown church archives also reveal the client of the whole work, founder of the presbytery window and many details of the process of creating projects in the field of the overall concept and execution of stained glass. Above all, however, this significant group of documents, currently stored in the Archives of the Koszalin-Kołobrzeg (Kołobrzeg) Diocese, significantly supplements the catalog of stained glass windows drawn up by the German researchers by the studio in Quedlinburg.

Keywords: Koszalin cathedral, stained glass windows, cathedral of the Immaculate Conception of the Blessed Virgin Mary in Koszalin, the Koszalin-Kołobrzeg (Kołobrzeg) diocese